

03980200260227
RPW/35039/2019 P
2019-11-25

Pan
Prof. dr hab. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP
Warszawa

Szanowny Panie Marszałku

Zwracam się z prośbą o nadanie mojej petycji priorytetu tak aby jeszcze w tym roku, roku stulecia reaktywowania Chorągwi Rzeczypospolitej mogła ona zacząć dumnie powiewać nad Pałacem Prezydenckim. Jest to symbol o ponad 700-letniej tradycji i nie honoruje znanego z imienia któregoś z prezydentów. Ona symbolizuje Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ten urząd jako jedyny w Europie nie ma swego symbolu.

Uważam, że podjęcie tej inicjatywy przez Pana i Koalicję Obywatelską zakończy ten skandal i nikt nie odbierze KO zasług w tej sprawie.

W Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji znajduje się gotowy projekt nowelizacji . Wystarczy nadać jemu dalszy bieg. I temu służy moja petycja. Nie wiem dlaczego PiS uzależnia przywrócenie do życia publicznego tego symbolu od opracowania nowej kompleksowej ustawy o naszych symbolach narodowych.

Przecież w nowej ustawie pojęcie Chorągwi Rzeczypospolitej może być wstawione w odpowiedni paragraf, punkt, podpunkt czy ustęp, gdy będzie ona już opracowana.

Stracono już trzy lata i nadal nie wiadomo kiedy zostanie opracowana.

Jest dla mnie dziwne że o przywrócenie do życia publicznego tego symbolu nie walczy Jarosław Kaczyński, który 29 lat temu wraz z Ministrem Skubiszewskim asystował Ryszardowi Kaczorowskiemu w przekazaniu go Lechowi Wałęsie.

Ta sprawa wyszła z naszego regionu, regionu z którego został Pan wybrany senatorem. Może warto to nagłośnić, że nie jest to inicjatywa, która wyszła z Warszawy, Gdańska, Poznania czy Wrocławia a z małej wioski Międzywodzia.

Ta sprawa jest obojętna politycznie. Mam nadzieję, że zostanie przyjęta tak w Senacie jak też w Sejmie przez aklamację.

Serdecznie pozdrawiam

Leszek Rodziewicz

Honorowy Prezes Stowarzyszenia

dnia 18.11.2019 roku



Stowarzyszenie Rodu Rodziewiczów

Leszek Rodziewicz

Pan
Aleksander Pociąg
Przewodniczący Komisji
Praw Człowieka, Praworządności i Petycji
Senat RP

Szanowny Panie Przewodniczący

Sto lat temu dokładnie 1 sierpnia 1919 roku Sejm Ustawodawczy Odrodzonej Rzeczypospolitej po 123 niebytu przywrócił do życia Chorągiew Rzeczypospolitej. Ówczesnym elitom politycznym i intelektualnym zajęło to pięć miesięcy i 10 dni licząc od chwili uznania naszego państwa na arenie międzynarodowej.

W przyszłym roku w grudniu minie trzydzieści lat jak Ryszard Kaczorowski przywiózł ten symbol suwerenności Rzeczypospolitej do Polski i nikt poza mną nie podjął inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie. Był to rok 2003. Moje kilkakrotne próby zainspirowania Kancelarii kolejnych prezydentów RP były zbywane twierdzeniem, że reaktywowanie Chorągwi Rzeczypospolitej może nastąpić wtedy "jak się zrobi porządek w papierach".

To kolokwialne określenie jest jaknajbardziej adekwatne do sytuacji w której jej istnienie warunkuje się od opracowania kompleksowej ustawy. Ten warunek jest stawiany już od ponad 12 lat. Moja petycja z 2016 roku mogła zakończyć się sukcesem już rok później, gdyby senatorowie dotrzymali swej obietnicy i podjęli inicjatywę ustawodawczą wobec braku opracowanej przez MKiDN tej nowej całościowej ustawy.

Uważam, że senatorowie KPCz.PiP poprzedniej kadencji zostali wprowadzeni w błąd co do terminu opracowania przez MKiDN kompleksowej ustawy o naszych symbolach narodowych. Kolejne terminy, koniec 2018 roku jak też drugi kwartał 2019 roku nie zostały dotrzymane. Ostatnio prasa podała że ten termin został przesunięty w bliżej nieokreślony czas.

Moje zdumienie budziła uległość senatorów - "Wybrańców Narodu" względem władzy wykonawczej kiedy mając już gotowy projekt nowelizacji ustawy opracowany przez Biuro Legislacyjne Senatu w wyniku interwencji Kancelarii Prezydenta zrezygnowali z dokończenia dalszego procedowania.

Ponieważ w tym roku jest stulecie reaktywowania Chorągwi Rzeczypospolitej występuję z petycją o podjęcie przez Senat inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie i definitywne zakończenie tego skandalu.

Leszek Rodziewicz

Honorowy Prezes Stowarzyszenia

dnia 18.11.2019 roku

DANE PODMIOTU WNOŚĄCEGO PETYCJĘ	
Imię i nazwisko/nazwa/	Leszek Rodziewicz
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji	
Adres e-mail (w przypadku petycji składanych drogą elektroniczną)	
<i>Jeżeli podmiotem składającym petycję jest grupa podmiotów (np. organizacji, osób fizycznych) należy wskazać osobę je reprezentującą oraz podać imię i nazwisko/nazwę oraz miejsce zamieszkania/siedzibę każdego z nich</i>	
DANE PODMIOTU TRZECIEGO, W KTÓREGO INTERESIE SKŁADANA JEST PETYCJA	
Imię i nazwisko/nazwa	
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji/adres poczty elektronicznej	
<i>Uwaga! Wymagane jest dołączenie do petycji zgody podmiotu trzeciego na jej złożenie. Podmiot, w którego interesie składana jest petycja, może wyrazić też zgodę na ujawnienie jego imienia i nazwiska/nazwy na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję</i>	
INFORMACJE DOTYCZĄCE PETYCJI	
Adresat petycji	Senat Rzeczypospolitej Polskiej
Tytuł petycji	Przywrócenie do życia publicznego CHORĄGWI RZECZYPOSPOLITEJ
Akt prawa, w którym postulowana jest zmiana	Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami.
Treść petycji	Wnoszę o podjęcie przez Senat RP inicjatywy ustawodawczej w celu przywrócenia do życia publicznego CHORĄGWI RZECZYPOSPOLITEJ

Uzasadnienie

Od zarania istnienia Państwa Polskiego Orzeł Biały na czerwonym tle był symbolem Królów i Prezydentów Polskich. Kiedy w wyniku Unii w Krewie /1385 r./ łączy się Królestwo Polskie z Wielkim Księstwem Litewskim samotny dotąd Biały Orzeł otrzymuje towarzystwo litewskiej Pogoni. Odtąd herbem nowego państwa będzie czerwona czterodzielna tarcza herbowa na której przemiennie znajdować się będzie Orzeł Biały i biała Litewska Pogoń. Ten herb zaistniał na chorągwi przysługującej tylko Królom Rzeczypospolitej....

Uwaga :

Pełniejsze uzasadnienie znajduje się w załączniku do projektu zmian w ustawie jak i w załączonych apelach do Pana Prezydenta o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Niniejsza petycja jest prywatną petycją Leszka Rodziewicza.

Poprzednia moja petycja w tej samej sprawie została storpedowana przez Kancelarię Prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję mojego imienia i nazwiska

Załączniki:

- Projekt zmian w ustawie
- Uzasadnienie wprowadzonych zmian
- Chorągiew Rzeczypospolitej na Pałac Prezydencki
- Pomysłodawca Dnia Flagi.... artykuł z Rzeczypospolitej

Zgodnie z wymaganiami art. 24 ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1182 z późn. zm.) informujemy, że administratorem danych osobowych podanych w petycji jest Kancelaria Senatu, 00-902 Warszawa, ul. Wiejska 6. Wnoszący petycję ma prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania (w Biurze Komunikacji Społecznej Kancelarii Senatu). Dane osobowe przetwarzane są w celu realizacji procesu rozpatrywania petycji w celach ewidencyjnych. Obowiązek podania danych wynika z ustawy o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195). Dane mogą być przekazywane innym podmiotom na zasadach określonych w art. 6 ustawy o petycjach.

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych

Art. 1. W ustawie z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 625 i 1948) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w tytule ustawy ogólne określenie przedmiotu ustawy otrzymuje brzmienie: „o godle Rzeczypospolitej Polskiej, Chorągwi Rzeczypospolitej, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych”;
- 2) przed art. 1 dodaje się preambułę w brzmieniu:

„Ukształtowane i utrwalone przez pokolenia symbole Narodu i Państwa Polskiego – orzeł biały, biało-czerwone barwy nawiązujące w swej kolorystyce do tradycji wywodzącej się z uchwały Sejmu Królestwa Polskiego z dnia 7 lutego 1831 roku i „Mazurek Dąbrowskiego” – wyrażały zawsze miłość Polaków do Ojczyzny oraz dążenie do jedności Narodu, niepodległości Państwa, dbałość o dobro i rozwój Polski, dążenie do zapewnienia Narodowi i Państwu godnego miejsca wśród innych narodów i państw. Godło, barwy i hymn łączyły i łączą wszystkich Polaków w kraju i za granicą. Są trwałymi znamionami tożsamości, honoru, dumy i godności Narodu.

Mając powyższe na uwadze, uchwała się, co następuje:”;

- 3) w art. 1 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Orzeł biały, Chorągiew Rzeczypospolitej, biało-czerwone barwy i „Mazurek Dąbrowskiego” są symbolami Rzeczypospolitej Polskiej.”;
- 4) po art. 3a dodaje się art. 3b i art. 3c w brzmieniu:

„Art. 3b. 1. Chorągwią Rzeczypospolitej jest płat tkaniny barwy czerwonej z wizerunkiem orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej Polskiej pośrodku płata, w obramowaniu wężyka generalskiego.

2. Stosunek szerokości Chorągwi Rzeczypospolitej do jej długości wynosi 5:6. Stosunek wysokości wizerunku orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej Polskiej do szerokości Chorągwi Rzeczypospolitej wynosi 3:5.

3. Wzór Chorągwi Rzeczypospolitej zawiera załącznik nr 1a.

Art. 3c. 1. Chorągiew Rzeczypospolitej przysługuje wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Chorągwi Rzeczypospolitej używa się w czasie uroczystości świąt narodowych, państwowych i wojskowych, z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Chorągiew Rzeczypospolitej umieszcza się na budynkach, w których rezyduje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, a także w pomieszczeniach reprezentacyjnych tych budynków.

4. Chorągiew Rzeczypospolitej podnosi się na okręcie wojennym lub innej jednostce pływającej Marynarki Wojennej, na której przebywa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

5. Chorągwi Rzeczypospolitej można używać na pojeździe służbowym w czasie oficjalnych przejazdów w formie chorągiewki, umieszczonej na antenie po prawej stronie przedniej części pojazdu, przy czym długość płata chorągiewki wynosi 28 cm, a szerokość mierzona przy liku przydrzewcowym – 23 cm, wysokość antenki nie powinna przekraczać 45 cm.”;

- 5) w art. 15 po wyrazach „Godło i barwy Rzeczypospolitej Polskiej” dodaje się wyrazy „oraz Chorągiew Rzeczypospolitej”;
- 6) po załączniku nr 1 dodaje się załącznik nr 1a w brzmieniu określonym w załączniku do niniejszej ustawy.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Uzasadnienie wprowadzenia zmian do ustawy o godle, barwach i hymnie RP

- Projekt ustawy – w pierwszej kolejności zmierza do przywrócenia w treści ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 7. Poz. 18 z póź. Zm.)- zwanej dalej jako „ustawa” – **preambuły** (wstępu) w brzmieniu:

„ Ukształtowane i utrwalone przez pokolenia symbole Narodu i Państwa Polskiego- orzeł biały, biało-czerwone barwy nawiązujące w swej kolorystyce do tradycji wywodzącej się z ustawy z dnia 7 lutego 1831 roku i „Mazurek Dąbrowskiego” wyrażały zawsze miłość Polaków do Ojczyzny oraz dążenie do jedności Narodu, niepodległości i integralności Państwa, dbałość o dobro i rozwój Polski, dążenie do zapewnienia Narodowi i Państwu godnego miejsca wśród innych narodów i państw.

Godło, barwy i hymn łączyły i łączą wszystkich Polaków w kraju i za granicą . Są trwałymi znamionami tożsamości, honoru, dumy i godności Narodu.”

Powyższa propozycja w pewnym sensie przywraca stan prawny, który został zmieniony na skutek nowelizacji z 1990 r. Wtedy to właśnie-można w tym miejscu zaryzykować stwierdzenie, iż pochopnie i niepotrzebnie uchylono cały wstęp do ustawy, pozbawiając jej nie tylko odwołania do **:kontynuacji dziejów Polski w ustroju socjalistycznym”** (czego nie sposób kwestionować), ale również ważnej deklaracji ideowej wskazującej na znaczenie dla interesu publicznego symboli narodowych oraz cel ich ochrony prawnej.

Ponieważ szczególne znaczenie ma ochrona prawna interpretacji symboliki naszych barw narodowych, w uzupełnieniu przywracanej preambuły wstawiono zdanie :

nawiązujące w swej kolorystyce do tradycji wywodzącej się z ustawy z dnia 7 lutego 1831 roku.

Z przywołanej i zaznaczonej w preambule ustawie z 1831 roku

Art. 1 mówi : ***Kokardę narodową stanowią będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego to jest kolor biały z czerwonym.***

Jak z tego wynika nasze barwy narodowe pochodzą nie od jednego herbu, a od dwóch herbów, i symbolizują największe dzieło naszych przodków- Rzeczpospolitą Obojga Narodów, państwo powstałe przed ponad 600 laty i kierujące się podobnymi zasadami jak współczesna nam unia Europejska, której jesteśmy członkiem od 10 lat.

Tak uzupełniona preambuła jednoznacznie określa symbolikę naszych barw narodowych wskazując na ich wyjątkowe pochodzenie heraldyczne.

Preambuła- wstęp chociaż jest nienormatywną częścią tekstu ustawy i w teorii legislacji, zwraca się uwagę ,iż formę tę ustawodawca powinien stosować tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Właśnie w niniejszym przypadku taka sytuacja zaistniała.

Uchwalenie wstępu wskazującego na historyczny kontekst symboli narodowych może mieć istotny walor edukacyjny - stać się elementem zbiorowej świadomości Polaków.

- Druga z poprawek przedstawiona w projekcie dotyczy przywrócenia Chorągwi Rzeczypospolitej- zapomnianego symbolu niepodległej Polski.

Od zarania istnienia Państwa Polskiego, Orzeł Biały na czerwonym tle był symbolem Królów i Prezydentów Polskich. Po połączeniu się Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewski samotny dotąd Biały Orzeł dostał towarzystwo litewskiej Pogoni.

Odtąd herbem nowego państwa była czerwona czterodzielna tarcza na której przemiennie znajdował się Orzeł Biały i litewska Pogoń(biały jeździec na białym koniu z podniesionym mieczem i osobistym herbem Jagiełły na tarczy jeźdźca).

Ten herb zaistniał na chorągwi przysługującej tylko królom Rzeczypospolitej.

Po uzyskaniu niepodległości w 1919 roku, w formie uproszczonej, karmazynowa chorągiew już tylko z samym Orłem Białym określana była jako Chorągiew Naczelnika Państwa.

Należała ona do wąskiej grupy godeł państwowych. Miała podwójny status prawny:

- chorągwi państwowej – symbolu niepodległej Polski
- osobistej chorągwi Naczelnika Państwa/później Prezydenta RP/ uosabiającego majestat Rzeczypospolitej.

Chorągiew Rzeczypospolitej przechowywana od 1939 roku w Londynie została przekazana przez ostatniego Prezydenta RP na Uchodźctwie Ryszarda

Kaczorowskiego w dniu 22 grudnia 1990 roku, Prezydentowi Lechowi Wałęsie.

Niestety nikt do chwili obecnej nie pojął znaczenia tego symbolu.

Chorągiew Rzeczypospolitej w PRL, jak i obecnie, została pozbawiona swego pierwotnego znaczenia a poprzez podniesienie Proporca Prezydenta RP jako Jego symbolu, zredukowana została do muzealnego eksponatu.

Proporzec Prezydenta RP- znak wojskowy stosowany okolicznościowo, wprowadzony aktem prawnym o stosunkowo niskiej randze, nie jest symbolem uosabiającym Majestat Rzeczypospolitej.

Powstała absurdalna sytuacja, gdy państwo nie ma oficjalnej chorągwi a jedynie funkcjonuje nawiązujący do jej dawnego wzoru znak wojskowy – Proporzec Prezydenta RP, którego używanie podlega licznym i nie do końca zrozumiałym ograniczeniom.

Ewidentnym przykładem tego stanu rzeczy jest brak nawet tego znaku na Pałacu Prezydenckim.

- Okres *vacatio legis* (art.2 projektu) wyznaczono na 14 dni, zgodnie z wymaganiami ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 62, z poz.718 z późn. zm.) Warto jednak podkreślić, iż należy dążyć, aby ustawa uchwalona została tak szybko jak to tylko możliwe (bez zbędnej zwłoki). Projekt ustawy nie powinien budzić sporów politycznych. W swej istocie jest on idealnie ponad partyjny. Szybkie uchwalenie ustawy w przedłożonym kształcie pozwoliłoby nadrobić ponad 20-letnie zaniedbanie w tej sprawie.

Dotychczasowe próby przywrócenia preambuły a przede wszystkim Chorągwi Rzeczypospolitej czynione przez Stowarzyszenie Rodu Rodziewiczów, Koło Platformy Obywatelskiej w Warszawie –Wesoła, jak i przez zespół ekspertów powołany za czasów prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego skończyły się fiaskiem.

Należy mieć nadzieję, że Parlament RP podejmie stosowne uchwały tak, aby Chorągiew Rzeczypospolitej załopotała na Pałacu Prezydenckim w dniu 3 maja 2018 roku.

- Projekt ustawy nie powoduje skutków finansowych ani dla budżetu państwa, ani dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

- Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej

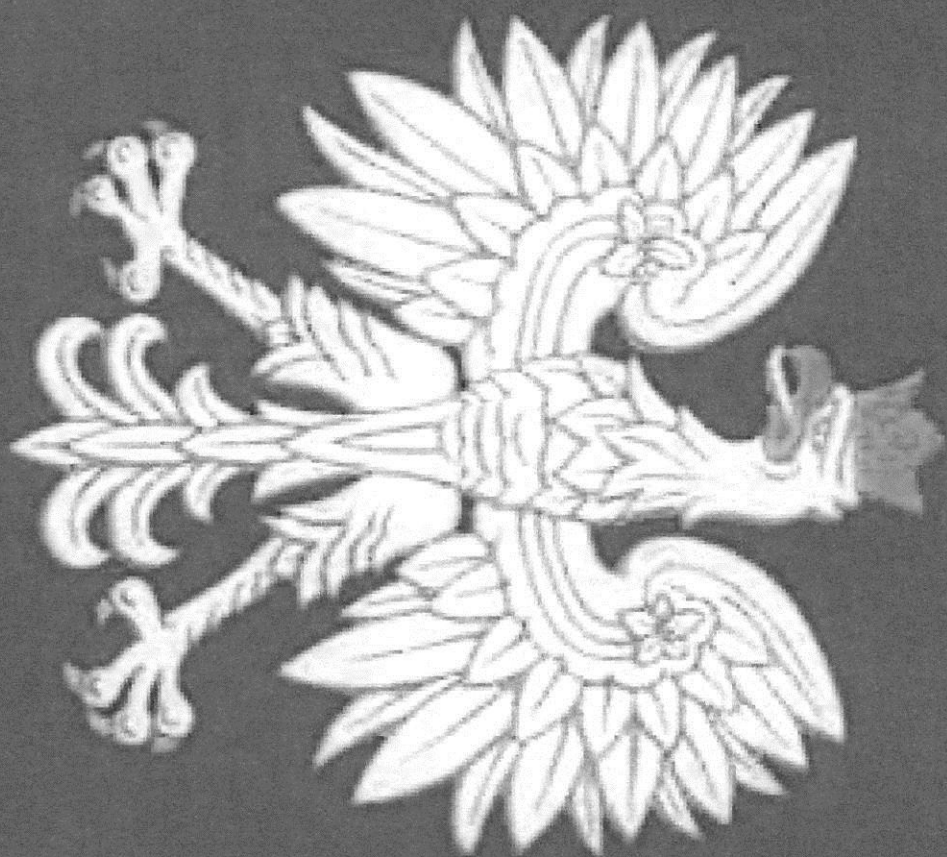
Projekt zmian w ustawie został opracowany przez Biuro Legislacyjne Senatu w oparciu o petycję P9-

38/16 Leszka Rodziewicza

Załącznik graficzny do projektu ustawy opracował Alfred Znamierowski

Uzasadnienie nr 1 i 2 opracował

Leszek Rodziewicz



Chorągiew Rzeczypospolitej na Pałac Prezydencki

Moja batalia o jej przywrócenie do życia publicznego

Kiedy w dniu 22 grudnia 1990 roku Ryszard Kaczorowski Prezydent RP na Uchodźctwie przekazywał Lechowi Wałęsie Chorągiew Rzeczypospolitej na pewno nie spodziewał się, że ten symbol ciągłości naszej państwowości odzyskanej w 1918 roku i suwerenności naszego państwa do chwili obecnej nie będzie dumnie powiewać nad Pałacem Prezydenckim.



W tym pamiętnym dniu obaj Prezydenci podpisali następujący protokół:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa oraz Ryszard Kaczorowski Prezydent Rzeczypospolitej rezydujący w Londynie uznali, że dążenia kilku pokoleń Polaków do zapewnienia Polsce niepodległego bytu zostały zrealizowane...

....uznając, że wybrany z woli Narodu w wyborach powszechnych Lech Wałęsa jest najwyższym przedstawicielem państwa Polskiego oświadczam, że moja misja prezydencka została wypełniona oraz zakończona i przekazuję insygnia prezydenckie Prezydentowi Lechowi Wałęsie jako symbole ciągłości Rzeczypospolitej.

To oświadczenie jednoznacznie wskazuje, że nowy Prezydent przejął swą władzę od Ryszarda Kaczorowskiego symbolizującego ciągłość polskiej państwowości ustanowionej w 1918 roku, a nie z rąk dawnego sekretarza PZPR gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Teraz po 29 latach od tego wydarzenia mogę z całą pewnością stwierdzić, że Ryszard Kaczorowski i miliony Polaków tak w kraju jak i na świecie dali się zwieść mistyfikacji układu magdalenkowego.

Myślę, że los Chorągwi Rzeczypospolitej przekazanej do kraju jest tego ewidentnym przykładem. Łatwiej było zmienić ustrój niż przewyciężyć zniewolenie umysłowe naszych elit.

Jeżeli naszym elitom politycznym sprzed 100 lat przywrócenie tego symbolu Pierwszej Rzeczypospolitej zajęło 5 miesięcy i 10 dni i to w toku toczącej się wojny o nasz państwowy byt, to zachodzi pytanie: dlaczego przez 29 lat nowej rzeczywistości, przywrócenie do życia politycznego Chorągwi Rzeczypospolitej nie może stać się faktem.

Pytanie, dlaczego dotąd, ani kolejni prezydenci poczynając od Lecha Wałęsy, ani posłowie czy senatorowie kolejnych sześciu kadencji parlamentu nie wystąpili z inicjatywą ustawodawczą w tej sprawie nadal pozostaje bez odpowiedzi.

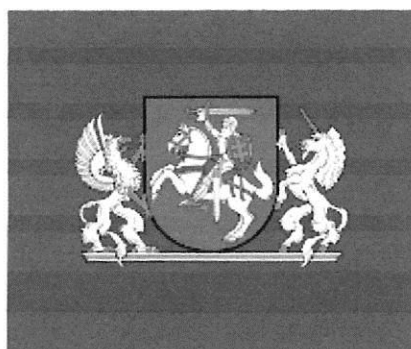
Prezentując niżej przykłady prezydenckich chorągwi innych państw pytam ponadto: **dlaczego my Polacy nie jesteśmy godni, aby nad Pałacem Prezydenckim powiewał ten symbol Majestatu Rzeczypospolitej?**



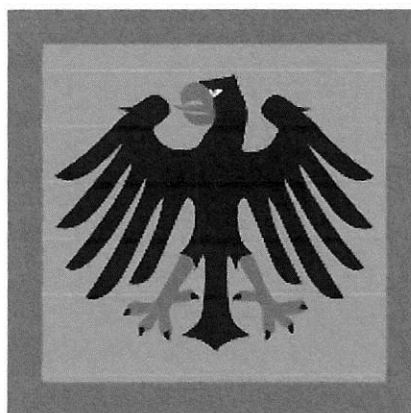
Chorągiew Prezydenta Rosji



Chorągiew Prezydenta Ukrainy



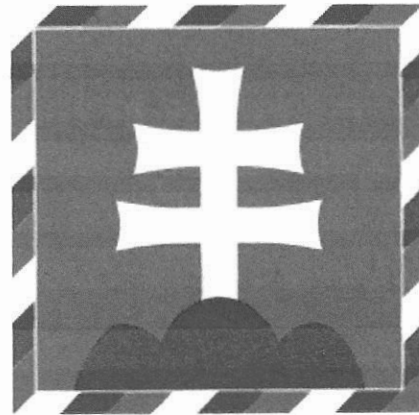
Chorągiew Prezydenta Litwy



Chorągiew Prezydenta Niemiec



Chorągiew Prezydenta Czech



Chorągiew Prezydenta Słowacji

Nie czekając na tę odpowiedź zainspirowałem Stowarzyszenie Rodu Rodziewiczów / którego byłem Prezesem/do podjęcia obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej.

Przez kilka lat czyniłem wszystko aby zainspirować Kancelarie kolejnych Prezydentów RP, postów czołowych partii politycznych do podjęcia inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie. Niestety nic z tego nie wyszło.

Postanowiłem wziąć sprawę w swoje ręce.

Moja "prywatna" petycja skierowana do Senatu w 2012 roku została jednak storpedowana przez Kancelarię Prezydenta RP,

Bezskutecznie oczekiwałem przez 4 lata na ocknięcie się naszych elit politycznych i intelektualnych z tego zniewolenia umysłowego, swoistego letargu i dlatego ponownie w dniu 10 czerwca 2016 roku wystąpiłem do Senatu z drugą „prywatną” petycją.

Nad tą prostą sprawą debatowano prawie dwa lata. Odbyło się pięć posiedzeń Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i dwa posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu, wysłuchano kilka opinii różnych instytucji i **nikt z senatorów zasiadających w tych komisjach nie pojął, że idiotyzmem jest uzależnianie reaktywowania Chorągwi Rzeczypospolitej od zrobienie porządku w ustawie z 1980 roku o naszych symbolach narodowych.**

Teraz nagle moja petycja uaktywniła Kancelarię Prezydenta, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które wstrzymały dalsze jej procedowanie pod pretekstem konieczności opracowania kompleksowej ustawy.

Miałem nadzieję, że Senatorowie przypomną sobie, że będąc przedstawicielami NARODU, działając suwerennie podejmą ostateczną decyzję i reaktywowanie Chorągwi Rzeczypospolitej stanie się faktem.

Niestety tak się nie stało. Chociaż Biuro Legislacyjne Senatu opracowało projekt zmian w ustawie a ja zaś dosłałem załącznik graficzny,

w dniu 4 grudnia 2017 roku senatorowie Komisji Praw Człowieka. Praworządności i Petycji oddalili moją obywatelską petycję z bardzo błahego powodu.

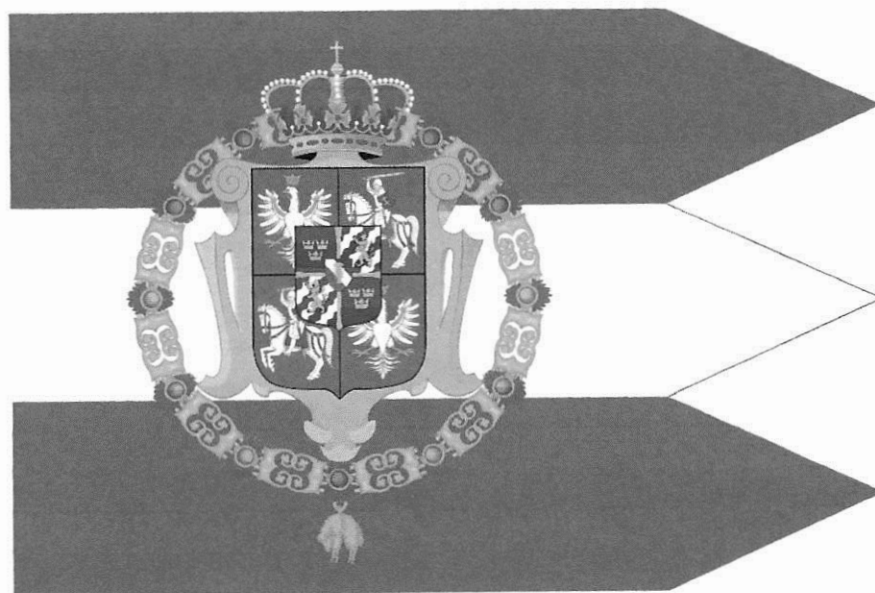
Uznali, że ważniejsze jest zrobienie porządku w ustawie niż przywrócenie tego symbolu, na którego reaktywację Polacy czekają od 29 lat.

CHORAGIEW RZECZYPOSPOLITEJ jej historia.

Od zarania państwa polskiego Biały Orzeł na czerwonym tle był symbolem władców polskich, symbolem naszego państwa.

Powstanie unii Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim znalazło odbicie w nowym herbie nowego państwa. Odtąd przez ponad 500 lat tym herbem będzie czterodzielna czerwona tarcza herbowa na której przemiennie znajdowały się Orzeł Biały i biała Litewska Pogoń/ biały jeździec na białym koniu z podniesionym mieczem/ Te dwa herby symbolizowały dwie części wspólnego państwa. Do naszych czasów zachowała się wykonana w 1553 roku na zlecenie Zygmunta Augusta Chorągiew na której jest on otoczony wieńcem herbów ziemskich. Pięknie odrestaurowana znajduje się w Sali Chorągwiej Pałacu Prezydenckiego.

Najbardziej okazałą była Chorągiew Rzeczypospolitej z okresu Zygmunta III Wazy. Miała ona trzy poziome pasy czerwono-biało-czerwone zakończone jaskółczymi ogonami. Na tym tle prezentowany był dumnie czterodzielny herb Rzeczypospolitej, wzbogacony środkowym czterodzielnym herbem Szwecji, i sercowym osobistym herbem Króla "snopkiem" Całość zwieńczona była zamkniętą koroną z krzyżem i otoczona łańcuchem Orderu Złotego Runa.



Odradzająca się po latach niewoli II Rzeczypospolita jako jeden z trzech głównych symboli państwa i narodu ustanawia w dniu 1 sierpnia 1919 roku Chorągiew Rzeczypospolitej przysługującą tylko Naczelnikowi Państwa.

Ponieważ Rzeczypospolitej Obojga Narodów już nie było, powrócono do karmazynowej chorągwi z Orłem Białym, czyli do Chorągwi Królestwa Polskiego o wymiarach 5:8



Chociaż przysługiwała tylko Naczelnikowi Państwa, używano jej także w szczególnie doniosłych uroczystościach państwowych takich jak zaślubiny z morzem, uroczystości przy Grobie Nieznanego Żołnierza a także podczas pogrzebu Józefa Piłsudskiego.

Od 1926 roku stała się powiewała nad Zamkiem Królewskim w Warszawie gdzie rezydował Prezydent.

W dniu 27 grudnia 1927 roku rozporządzeniem Prezydenta RP zmieniono wzór Białego Orła wg projektu Zygmunta Kamińskiego oraz przyjęto nowy wzór Chorągwi Rzeczypospolitej o wym. 5:6.

Na karmazynową płachtę chorągwi wprowadzono dwie obwódki; wewnętrzną w postaci borty generalskiej symbolizującej zwierzchność Prezydenta RP nad siłami zbrojnymi, i druga w postaci prostej taśmy jako symbol zwierzchności nad cywilami.

We wrześniu 1939 roku dwa egzemplarze Chorągwi Rzeczypospolitej zabrał na emigrację Prezydent Ignacy Mościcki. Jedna z nich przechowywana jest w Instytucie im Gen Władysława Sikorskiego w Londynie, druga zaś 29 lat temu została uroczyście przekazana do kraju.

Od kilkunastu lat poszukuję odpowiedzi na pytanie: dlaczego z uporem godnym lepszej sprawy forsuje się stosowania Proporca Prezydenta RP-znaku wojskowego wywodzącego się ze znaków marynarki wojennej, zamiast Chorągwi Rzeczypospolitej, symbolu o kilkusetletniej tradycji.



Powstała absurdalna sytuacja w której prawdziwy symbol jest eksponatem muzealnym przechowywany w przedpokoju Pałacu Prezydenckiego- Wielkiej Sieni, a wprowadzony

aktem prawnym o stosunkowo niskiej randze Proporzec Prezydenta RP stosowany okolicznościowo nie ma prawa powiewać nad Pałacem Prezydenckim. Ten forsowany absurd, przybrał wręcz karykaturalny charakter, kiedy podczas obchodów rocznicy Konstytucji 3 maja w 2007 roku Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wbrew prawu uhonorowano Proporcem Prezydenta w asyście ułanów na koniach.

Przedstawiona historia Chorągwi Rzeczypospolitej, jej znaczenie jak i zaniechania w przywróceniu jej do życia publicznego zmusiły mnie do działania.

Ponieważ senatorowie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji nie dotrzykali swego słowa, występując wbrew swoim uchwałom zwracam się teraz do rodaków o poparcie mojej obywatelskiej inicjatywy.

Nie zrażony dotychczasową porażką wystąpiłem w dniu 11.02.b.r. z kolejną petycją tym razem po raz drugi do Prezydenta RP Andrzeja Dudy o podjęcie inicjatywy ustawodawczej i zakończenie tego skandalu.

Myślę, że tym samym moja ponad siedemnastoletnia batalia o reaktywowanie Chorągwi Rzeczypospolitej dobiegnie końca.

Sądzę, że w nagrodę powinno mi być dane podniesienie tego zapomnianego symbolu Majestatu Rzeczypospolitej na maszt Pałacu Prezydenckiego.

Leszek Rodziewicz

Honorowy Prezes

Rodowego Stowarzyszenia Rodziewiczów

1.07.2019 roku

Publikacja: 01.05.2019

Dzień flagi i trzy inne symbole narodowe



Fotorzeka, Robert Gardziński
Katarzyna Płachta

Wspólne działanie pomysłodawców tego dnia ze Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów i posła Edwarda Płonki dało efekt. Dzień Flagi stał się świętem państwowym – mówi Leszek Rodziewicz, historyk, pomysłodawca Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Dokładnie 15 lat temu, 2 maja 2004 r., po raz pierwszy obchodziliśmy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt poselski w tej sprawie złożył w 2003 r. Edward Płonka z PO.

Pomysł powstał w zasadzie już dwa lata wcześniej w Międzywodziu na wyspie Wolin. W szkołach nie uczono o tym najbardziej powszechnym symbolu narodowym, a Ministerstwo Edukacji Narodowej się tym nie interesowało. Opracowałem projekt zmian w obowiązującej wówczas ustawie o symbolach narodowych, który zakładał m.in. ustanowienie Dnia Flagi. Napisałem uzasadnienie. Projekt został przyjęty w 2002 roku na II zjeździe Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów, którego byłem prezesem. Przyjęta uchwała obligowała nas do podjęcia obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, czyli zebrania 100 tys. podpisów, lub do znalezienia 15 posłów, którzy podjęliby poselską inicjatywę ustawodawczą. To wspólne działanie pomysłodawców tego dnia ze Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów i posła Edwarda Płonki dało efekt. Dzień Flagi stał się świętem państwowym.

I udana była ta druga droga ustawy, m.in. dzięki posłowi Płonce.

Tak się złożyło, że wiceprezes naszego stowarzyszenia Bogdan Rodziewicz był jednocześnie wiceprzewodniczącym Koła Platformy Obywatelskiej w Warszawie-Wesołej. Wtedy proces legislacyjny przejął poseł Płonka. My w tym czasie zebraliśmy już prawie 10 tys. podpisów pod naszą obywatelską inicjatywą. To wspólne działanie pomysłodawców tego dnia ze Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów i posła Edwarda Płonki dało efekt. Dzień Flagi stał się świętem państwowym.

Co chwilę powraca pomysł rozszerzenia tego dnia na inne symbole. Już w 2004 r. podczas prac nad nowelizacją ustawy Senat uznał nie flagę, ale godło za „naczelną spośród symboli Rzeczypospolitej Polskiej”.

Taki pomysł jest całkowicie pozbawiony sensu. Trzy nasze symbole: godło, barwy narodowe oraz hymn, są równorzędne, jednak inaczej stosowane. Symbolem, który jest stosowany najpowszechniej na całym świecie, są barwy narodowe każdego z państw, w których przekazywana jest wiedza o ich tradycji. Dobrze, że ktoś się opamiętał i projekt rozszerzenia tego dnia odrzucono.

A dlaczego akurat 2 maja, a nie inny dzień?

W tym dniu przez kilka dziesięcioleci polska flaga była najczęściej ścigana, aby po Święcie Pracy nie powiewała dumnie 3 Maja. Drugi powód – tego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą. A wiedza o pochodzeniu i symbolice naszych barw narodowych ma wzmocnić naszą tożsamość i dumę. Nasza biel i czerwień tym się różni od podobnych barw Austrii, Szwajcarii, Danii, Anglii, Malty, Turcji a nawet Singapuru czy Japonii, że mają specyficzne, tylko polskie pochodzenie i symbolikę.

Jaka jest ich historia?

Najstarsza wzmianka o naszych barwach narodowych pochodzi z czasów koronacji Przemysława II na króla Polski. Wtedy pojawił się zapis o Orle Białym na czerwonym tle, który był herbem dynastii piastowskiej, a także herbem państwowym. Kiedy w wyniku Unii w Krewie z 1385 r. królem wspólnego państwa został Wielki Książę Litewski Jagiełło, to ten fakt trzeba było zaznaczyć w nowym herbie nowego państwa. Odtąd przez prawie 600 lat będzie nim czterdzielna czerwona tarcza herbowa, na której przemiennie znajdować się będzie Orzeł Biały i biała Litewska Pogoń. Do tego herbu nawiązywała uchwała Sejmu Królestwa Polskiego z 1831 r. Ustanowiono wtedy białą-czerwoną Kokardę narodową. Te barwy w toku toczącego się powstania listopadowego i po jego upadku zostały przejęte przez cywilów. Symbolizowały naród, który pod nimi wybijał się na niepodległość. A powstały z dwóch herbów Polski i Litwy, stały się symbolem największego dzieła naszych przodków.

Czyli?

Tym dziełem są tradycje Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Państwa, gdzie mieszkańcy na obszarze prawie miliona kilometrów kwadratowych mogli wyznawać swoją religię, kultywować swe tradycje, rozwijać swoją kulturę i język. To państwo nie było widowiskiem religijnej wojny

trzydziestoletniej, która przeorała Europę w XVII w., ani ludobójstwa, jakie Francuzi zgotowali swoim rodakom w Wandei podczas rewolucji w XVIII w. Nie było także widowisk rzezi, jaką Iwan IV Groźny urządził mieszkańcom Nowogrodu Wielkiego. To państwo powstałe drogą pokojową przetrwało ponad 400 lat. W zasadzie było ono protoplastą dzisiejszej Unii Europejskiej.

Czy biało-czerwone barwy, Orzeł Biały i „Mazurek Dąbrowskiego” to nasze jedyne symbole narodowe?

Jest jeszcze czwarty symbol, który ma prawie 600-letnią tradycję, czyli Chorągiew Rzeczypospolitej. Jeszcze dwa lata temu wydawało się, że ponownie zostanie ona podniesiona na maszt nad Pałacem Prezydenckim. Przekonałem pięć komisji senackich do reaktywowania tego symbolu, a Biuro Legislacyjne Senatu opracowało konkretny projekt. Niestety, prace przerwano pod idiotycznym pretekstem.

Jakim?

Podobno nie można tego dokonać, zanim nie zostanie opracowana nowa ustawa o symbolach narodowych. Czyli mówiąc prościej: aż zrobi się porządek w papierach. Takie działanie uważam za haniebne, kompromitujące nasze elity polityczne i intelektualne. Sto lat temu ówczesnym patriotom przywrócenie Chorągwi Rzeczypospolitej zajęło dokładnie 5 miesięcy i 10 dni. Teraz obchodzi prawie 30. rocznicę swojego niebytu, odkąd w 1990 r. przywiózł ją z emigracji prezydent Ryszard Kaczorowski. To jest skandal, bo prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako jedyny w Europie nie ma swego symbolu.

02-05-2019 (07:24)

Pomysłodawca Dnia Flagi: "prezydent RP jako jedyny w Europie nie ma swego symbolu"

Historyk Leszek Rodziewicz przypomina, że oprócz barw narodowych, godła i hymnu, Polska ma także czwarty, zapomniany symbol narodowy. Jest nią Chorągiew Rzeczypospolitej. Historyk od lat skutecznie walczy o jej powrót do zbiorowej świadomości i państwowego ceremoniału.



Prezydent Polski jako jedyny w Europie nie ma swojego symbolu (East News)

Rodziewicz przypomina, że Chorągiew jest obecna w polskiej tradycji od prawie 600 lat i ma duże znaczenie historyczne. - Jeszcze dwa lata temu wydawało się, że ponownie zostanie ona podniesiona na maszt nad Pałacem Prezydenckim. Przekonałem pięć komisji senackich do reaktywowania tego symbolu, a Biuro Legislacyjne Senatu opracowało konkretny projekt - wspomina historyk. Badacz nie kryje rozczarowania, że ostatecznie jego

wysiłki spełżyły na niczym i, jak dotąd, nie udało się wskrzesić tradycji Chorągwi Rzeczypospolitej. Jak twierdzi, prace przerwano pod "idiotycznym pretekstem". - Podobno nie można tego dokonać, zanim nie zostanie opracowana nowa ustawa o symbolach narodowych. (...) Takie działanie uważam za haniebne, kompromitujące nasze elity polityczne i intelektualne - ocenia Rodziewicz.

Historyk przypomina, że sto lat temu ówczesnym patriotom przywrócenie Chorągwi Rzeczypospolitej zajęło dokładnie 5 miesięcy i 10 dni. - Teraz symbol obchodzi prawie 30. rocznicę swojego niebytu, odkąd w 1990 r. przywiózł ją z emigracji prezydent Ryszard Kaczorowski - zauważa.

Chorągiew Rzeczypospolitej nie zacznie powiewać w 2017 roku nad Pałacem Prezydenckim

Na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka i Petycji odbytym w dniu 21 marca b.r. zawieszono na 5 miesięcy projekt nowelizacji ustawy o naszych symbolach narodowych dotyczącej reaktywowania Chorągwi Rzeczypospolitej. Nie przeważały moje argumenty, że na przywrócenie tego symbolu elity polityczne i intelektualne sprzed stu laty potrzebowały 5 miesięcy i 10 dni i że w tym roku mija już 26 lat jak ten symbol tuła się po różnych miejscach. Nie tylko, że nie powiewa nad Pałacem Prezydenckim, to jeszcze nie może zaistnieć w świadomości naszych „Wybrańców Narodu” naszych elit .

Propozycja Przewodniczącego Komisji Senatora Prof. dr hab. Michała Seweryńskiego aby zawiesić dalsze procedowanie spotkała się z bezkrytycznym aplauzem wszystkich senatorów Komisji. Nikomu z nich nie przyszło do głowy aby dać inną propozycję. Aby przypomnieć, że na poprzednim posiedzeniu Komisji ci sami senatorowie głosowali za dalszym procedowaniem mojej petycji. Biuro Legislacyjne opracowało wstępny projekt zmian w ustawie o naszych symbolach narodowych i wystarczyło przekazać go dalej już jako inicjatywę ustawodawczą Senatu. Przecież mógł być on w każdej fazie procedowania uzupełniony o projekt rządowy i już w tym roku Chorągiew Rzeczypospolitej znalazłaby swoje godne miejsce nad Pałacem Prezydenckim.

Stało się inaczej

Patrząc w oczy tym senatorom było dla mnie jasne, że nadal nie pojmują znaczenia Chorągwi Rzeczypospolitej i paradoksu, że jej przywrócenie uzależnia się od zrobienia porządku w ustawie o symbolach narodowych. I to od 26 lat.

Jedną nadzieją na zakończenie tej skandalicznej sprawy są słowa Przewodniczącego Komisji Senatora Michała Seweryńskiego zawieszającego dalsze procedowanie :...**zwrócimy się do Ministerstwa Kultury i Kancelarii Prezydenta, że oczekujemy informacji do pierwszego posiedzenia po przerwie wakacyjnej. Jeżeli do tego czasu nie uzyskamy informacji, że jest projekt ustawy, wrócimy do ustawy, której projekt mamy przygotowany..**

Takie stanowisko poparł Senator Pociąg mówiąc :...**bywa tak ,że dostajemy jakąś tam informację, że coś jest procedowane , a potem się okazuje , że coś to długo trwa i to wielokrotnie nam się zdarzało. Zakreślenie tego terminu jest właściwe.**

Podzielam wątpliwości Pana Senatora Pociąga, gdyż mam na to dokumenty, pisma jakie od 10 lat otrzymywałem w tej sprawie z Kancelarii Prezydenta jak też z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prezydenci się zmieniają, zaś urzędnicy odpowiedzialni za ten skandal już rzadziej. Oto przykłady:

Pismo Biura Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta z dnia **19 listopada 2007** roku
...Podzielając słuszość poglądu Stowarzyszenia w kwestii potrzeby przywrócenia do życia Chorągwi Rzeczypospolitej pragniemy poinformować, że naszym zdaniem-istnieje potrzeba kompleksowej regulacji prawnej dotyczącej określenia i używania symboli narodowych: godła, barwy hymnu i pieczęci..

Pismo Biura Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta RP z dnia **8 lutego 2008** roku : *Wniesienie do Sejmu przez Pana Prezydenta RP inicjatywy ustawodawczej tylko w zakresie ustanowienia Chorągwi Rzeczypospolitej nie wydaje się uzasadnione .Kilkakrotnie nowelizowana ustawa z 1980 roku wymaga podjęcia działań legislacyjnych w szerokim zakresie... Obecnie w Kancelarii Prezydenta RP prowadzone są wstępne konsultacje dotyczące powołania specjalnego zespołu do opracowania projektu nowej ustawy o symbolach państwowych..*

Pismo Biura Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta RP z dnia **10 lipca 2012** roku
*...Kancelaria Prezydenta RP widzi potrzebę kompleksowego uregulowania zasad używania symboli narodowych tj opracowania projektu nowej ustawy o godle, barwach, hymnie i pieczęciach Rzeczypospolitej Polskiej- w tym również ustanowienia Chorągwi Rzeczypospolitej przysługującej wyłącznie Prezydentowi.... **Obecnie Kancelaria Prezydenta nie prowadzi prac legislacyjnych...***

Pismo Biura Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta RP z dnia **16.września 2016** r. skierowane do Przewodniczącego KPCzPiP Michała Seweryńskiego : *...zasadnym wydaje się zawieszenie procedowania przedłożonej petycji..... do czasu wypracowania kompleksowej regulacji.*

Pismo MKiDN z dnia **21 października 2016** r. skierowane do Przewodniczącego KPCzPiP Michała Seweryńskiego : *MKiDN stoi na stanowisku, że treści zawarte w petycji /Leszka Rodziewicza/ nie powinny być wyłącznym przedmiotem podjętych prac nowelizacyjnych nad omawiana wyżej ustawą , ale powinny zostać uruchomione w najbliższym czasie...*

Pismo Biura Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta RP z dnia **10 marca 2017** r. skierowane do Przewodniczącego KPCzPiP Michała Seweryńskiego : *...stwierdzić należy, że Kancelaria Prezydenta RP podtrzymuje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 16 września, że celowym jest zawieszenie procedowania przedłożonej petycji realizującej jedynie fragmentaryczne zmiany do czasu wypracowania kompleksowej regulacji..*

Mając takie doświadczenie jestem pewien, że w ciągu pięciu miesięcy projekt kompleksowej ustawy o naszych symbolach narodowych nie zostanie przygotowany z prostego powodu.. Trzeba zmienić zapis w Konstytucji mówiący, że godłem naszego państwa jest Orzeł Biały na czerwonym tle. Jest to błędny zapis, gdyż mówi on nie o godle a o herbie państwowym. Godłem jest sam Orzeł Biały. Gdy tego zapisu się nie zmieni, nadal na określenie Orła Białego będzie stosowany zapis : „wizerunek orła ustalonego dla godła” zamiast po prostu Orła Białego.

Jedną z instytucji torpedujących reaktywowanie Chorągwi Rzeczypospolitej jest Polskie Towarzystwo Heraldyczne. Jej Prezes prof. Sławomir Górczyński z uporem godnym maniaka twierdzi, iż: *... na obecnym etapie za wcześnie jest aby wprowadzać nowy symbol.*

Ważniejszym jest uporządkowanie dotychczasowej ustawy o symbolach,...

Zadziwia mnie stanowisko obecnych elit politycznych i intelektualnych aprobujących ten stan rzeczy. Zastanawiam się ciągle jak to jest ? **Tamte elity sprzed stu laty w toku trwającej wojny o granice, po 123 latach niewoli, w ciągu 5 miesięcy i 10 dni przywracają symbol swojego państwa. Dzisiejsze, po 26 latach od czasu przywiezienia do Polski Chorągwi Rzeczypospolitej uzależniają jej istnienie od zrobienia porządku w papierach.**

Pytam: jaka jest pomiędzy nimi różnica?

Ja, zwykły obywatel z odległej prowincji, z Wyspy Wolin wywołałem reakcję przeze mnie nie zamierzoną. W swej naiwności sądziłem, że moja petycja stanie się inicjatywą ustawodawczą Senatu i zostanie przyjęta przez aklamację przez cały Parlament, gdyż przywracamy symbol Majestatu Rzeczypospolitej o prawie 800-letniej tradycji. Stało się inaczej.

Całą nadzieję na pozytywne zakończenie tego skandalu pokładam w męskiej obietnicy Przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Pana Michała Seweryńskiego, **że jeżeli Ministerstwo Kultury i Kancelaria Prezydenta RP nie przedstawią do września projektu ustawy, prace nad moją petycją zostaną wznowione.**

Trzymam Was Senatorowie RP za słowo.

Leszek Rodziewicz

Honorowy Prezes Stowarzyszenia